

Cena: 2 zł
ISSN 1232-5805
nr indeksu: 326070

Nr 12 (125) Grudzień 2002

Miesięcznik
dla dzieci

PRZYBYCZEK DOBRA[®]

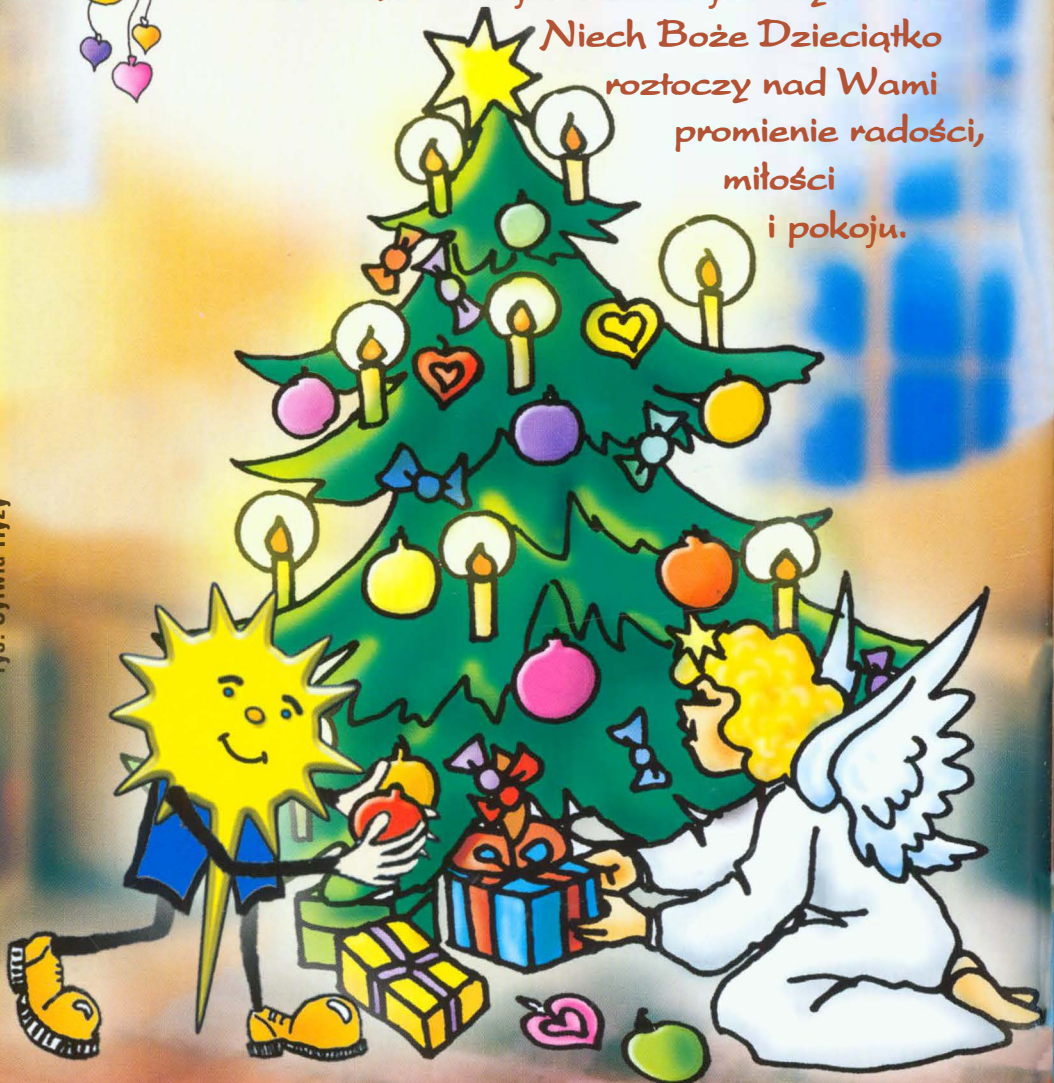


W ŚRODKU SZOPKA
I KONKURS MIKOŁAJOWY

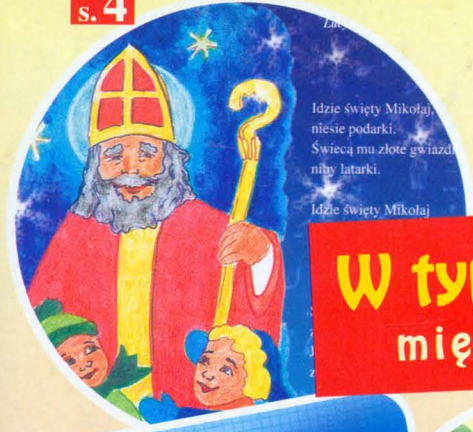
12

okazji Świąt Bożego Narodzenia
wraz z redakcją składam Wam,
Waszym Rodzicom, Nauczycielom
i Katechetom najserdeczniejsze życzenia.

Niech Boże Dzieciątko
roztoczy nad Wami
promienie radości,
miłości
i pokoju.



Mimo, że na wystawach sklepów świąteczne dekoracje
pojawiają się dużo wcześniej, pamiętajcie, że zgodnie
z tradycją choinkę ubieramy dopiero w Wigilię.



Idzie święty Mikołaj,
nieśie podarki.
Świecą mu złote gwiazdki,
niebly latarki.
Idzie święty Mikołaj

**W tym numerze
między innymi:**



m
obił wszy-
skiej parafii
ili w czasie
go, 1818 roku,
sterkę - kołędę,
t z parafialnej
iż gotowy, wybrał
estety, rzadko używane
ch dźwięków wydały tylko
postanowił szukać pomocy

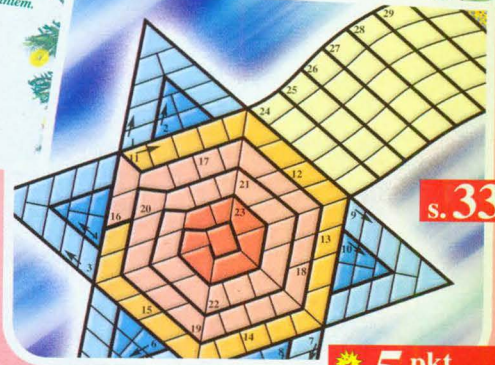
Niezwykła pasterka



WKŁADKA



nieknie wywiczyl nową kołedę
się pasterka w kościele
niewrwszy na świecie, przy
ozległ sie piekny śbiew: **s. 1**



5 pkt
Bądź wytrwały!

„Święty Mikołaj”

Lucyna Krzemieniecka

Idzie święty Mikołaj,
niesie podarki.
Świecą mu złote gwiazdki
niby latarki.

Idzie święty Mikołaj
porą grudniową.
Zapakował do wora
i to i owo.

Śnieżek prószy i prószy,
zaproszył dróżkę.
Już się dzieci witają
z świętym staruszkiem.

– Mikołaju kochany,
jakeśmy radzi,
że Cię zawsze tak w porę
Pan Bóg prowadzi.

ilustracja: Anna Kosowska



Oj, Ma - lu - śki, Ma - lu - śki, Ma - luś - ki

Ja - ko ręk - a wi - cka Al - bo - li - tez ja - ko - by, ja - ko - by

Ka - wa - le - cek smy - cka. Śpie waj - my i graj - my Mu

Dzie - cią - tku Ma - le - mu

Oj, Maluśki, Maluśki, Maluśki jako rękawicka
Alboli też jakoby, jakoby kawalecek smycka.

Ref: Śpiewajmy i grajmy Mu Dzieciątku Małemu (bis)

Cy nie lepiej by Tobie, by Tobie siedzieć było w niebie,
Wszak Twój Tatuś kochany, kochany, nie wyganiał Ciebie.

Tam wciornaska wygodna, wygodna, a tu bieda wszędzie,
Ta Ci teraz dokuca, dokuca, ta i potem będzie.

Tam kukielki jadaleś, jadaleś z carnuską i miodem,
Tu się tylko zasilać, zasilać musis samym głodem.

Tam pijaleś ceć jakie, ceć jakie słodkie małmazyje,
Tu się Twoja gębusia, gębusia łez gorskich napije.

Tam Ci zawse służyły, służyły prześliczne janioly,
A tu lezys sam jeden, sam jeden jako palec goły.

Konkurs Mikołajowy

bardzo łatwy
bardzo atrakcyjny
bardzo pouczający

Odpowiedz na pytania, które znajdziesz na kartce wewnątrz numeru i wykoloruj obrazek. Następnie kartkę przekazaj osobie, u której kupiłeś „Promyczek Dobra“, aby wziąć udział w losowaniu nagrody.

Jeżeli w klasie lub w parafii nie będzie losowania nagród, kartkę wyślij na adres redakcji.

Losowanie nagród
w redakcji
w Święto Trzech Króli

Nagrody fundują:



DRUKARNIA
BAAD



DRUKARNIA KOLEJOWA
w Krakowie

ICCC PKP INTERCITY
spółka z o.o.

PROMYCZEK
Wydawnictwo

KARTKA DO SEGREGATORA

BLUŹNIERCZA UCZTA

Niedługo po śmierci Nabuchonozora  został



o imieniu Baltazar. Pewnego razu urządził ucztę,

na którą zaprosił wielu 

Kiedy upił się winem,

polecił, aby przyniesiono złote 

które

zrabowano ze 

jerozolimskiej. Gdy tak ucztowano

bluźniąc 

i bezczeszcząc 

Jemu

poświęcone, nagle na twarzy 

zauważono

przerażenie. 

Baltazar zobaczył tajemniczą



, która napisała na ścianie trzy niezrozumiałe

słowa: mene, tekel ufarsin.

Przestraszony  posłał po swoich doradców

i wróżbitów, aby wyjaśnili co one oznaczają. Gdy wróżbici

nie mogli wyjaśnić tajemniczych słów matka 

przypomniała sobie o Danielu, który tłumaczył sny

poprzednim władcom. Gdy Daniel przybył i zobaczył napis

na ścianie ze smutkiem wyjaśnił  , że chwile jego

życia są policzone, a po jego śmierci królestwo Babilonu

zostanie podzielone pomiędzy Medów i Persów.

Jeszcze tej samej  nieprzyjacielscy 

napadli na Babilon, zamordowali  Baltazara

i podzielili jego królestwo.

ks. Andrzej Mulka

Warto się zainteresować

9

Jaka to wieczerza zwana - Wigilią?
Choinka - dlaczego tak ozdobiona?
Co to za zwyczaj - łamanie opłatkiem?
Wolne miejsce przy stole - dla kogo zostawione?
Polecamy Wam książeczkę pt. **Wigilia w Rodzinie**,
gdzie znajdziecie odpowiedzi nie tylko na te pytania,
ale także: - obrzęd wieczerzy wigilijnej teksty kolęd z
nutami oraz ilustracjami.
Sami przekonacie się, że warto ją przeczytać i warto
mieć ją w domu.

Pytajcie o nią w księgarniach katolickich.

Zachęcając Was do śpiewania kolęd w domu, w czasie
rodziny odwiedzin kolędowych, a także w kościele
serdecznie polecamy Wam kolędy i pastorałki
w wykonaniu zespołu „Promyczki”. Płyta CD
oraz kasetę pt. **To już pora na wigilię**
dostępna jest w wydawnictwie „Promytek”
oraz w wielu księgarniach katolickich. Zawiera
ona tradycyjne kolędy oraz wesołe i zabawne
pastorałki Wandy Chotomskiej



Znajdźcie czas na słuchanie audycji radiowych
i oglądanie programu ZIARNO



Tarnów FM 103,6
Nowy Sącz FM 101,2



Radio Ave
Radom FM 90,7



codziennie
10⁰⁵ - 10³⁰ i 19³⁰ - 20⁰⁰



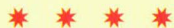
Radio Via
Rzeszów FM 103,8



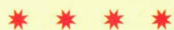
TVP 1 - sobota 8⁰⁰

10 KAZIK NIE MÓGŁ ODMÓWIĆ

Ostatni miesiąc roku bywa nieraz mroźny, pochmurny, obfitujący w opady śniegu, czasem w zawieje i wichury. Według kalendarza dopiero 22 dzień grudnia jest początkiem zimy, ale w praktyce ta pora roku zaczyna się czasami o wiele wcześniej. Bywa jednak i tak, że niespodziewanie wstaje rano jasny, bezwietrzny, ozłocony promieniami słońca, a po nim następuje dzień tak piękny, że nawet wrzesień mógłby pozazdrościć grudniowi takiej pogody.



– Jeżeli jutro będzie tak ładnie – powiedział tato po śniadaniu – wybierzemy się do lasu na małą wycieczkę.
– Może zobaczymy sarnę jak w zeszłym roku – rzekł Kazik.
– Wtedy widzieliśmy też wiewiórkę – dodała Kasia.
– Była już w zimowym futerku – wtrącił chłopiec. – Jest bardziej gęste i cieplejsze niż letnie.
– Porozmawiamy sobie o tym, jak poszczególne zwierzęta przygotowują się do zimy – zaproponowała mama. – A poza tym taki spacer po lesie jest bardzo zdrowy. Ruch, świeże powietrze... Przyda nam się wszystkim.
– Żeby tylko tatusiowi coś nie wypadło – zaniepokoił się Kazik. – Tak dawno nigdzie razem nie wychodziliśmy.
– Cóż robić? Późno wracam, to prawda – przyznał tato. – Ale trzeba dziękować Bogu, że mam pracę. Jutro kończę wcześniej. Kaziu, wracaj zaraz po lekcjach.



Następnego dnia była ładna pogoda. Kasia podśpiewywała od rana „Szła dziewczeczka do laseczka”, mama przygotowała wcześniej obiad i zrobiła kanapki. Kazik zjawił się punktualnie.
– Nie wiem, co zrobić? – rzekł jeszcze w przedpokoju. – Jurek mnie prosił, żebym przyszedł po obiedzie i posiedział z jego młodszym rodzeństwem. Ich mama jest w szpitalu. Chciałby iść do niej razem z tatą.
– W szpitalu? – zmartwiła się Kasia. – A na co jest chora?
– Nawet nie zapytałem – odrzekł chłopiec. – Jurek jest bardzo przygnębiony. Nie mogłem odmówić w takiej sytuacji. Jurek powiedział, że gdyby mi przeszkodziło coś ważnego, to trudno, wtedy on nie pójdzie do mamy. Chociaż wie, że bardzo by się ucieszyła...
– Gdybym była w szpitalu – rzekła poważnie mama – też bym się ucieszyła z takich odwiedzin.
– No, tak – westchnął tato. – A ktoś inny nie mógłby posiedzieć z tymi dziećmi? Jakaś sąsiadka, albo któraś z koleżanek Jurka?
– Marysia jest taką „dyżurną nianią” w naszej klasie. Bardzo uczynna i miła. Ale

u nich grypa.

– A ktoś z rodziny? – zastanowiła się mama.
– Kuzynka miała przyjechać wczoraj, jednak coś jej wypadło. Przyjedzie jutro. Na dziś zostałem tylko ja. Te brzdące mnie znają, lubią bawić się ze mną. Kiedy indziej chętnie bym z nimi posiedział, ale dzisiaj...
– To może odłożymy tę wycieczkę – rzekła z ociąganiem Kasia.
– Nie, nie! – zaprotestował Kazik. – Kto wie, czy prędko trafi się taki ładny dzień. Idźcie beze mnie, wieczór mi wszystko opowiecie. Przepraszam, że tak marudziłem. Zjem szybko i biegnę do Jurka. Postanowione.
– Spodziewałem się, że tak zrobisz
– rzekł tato.



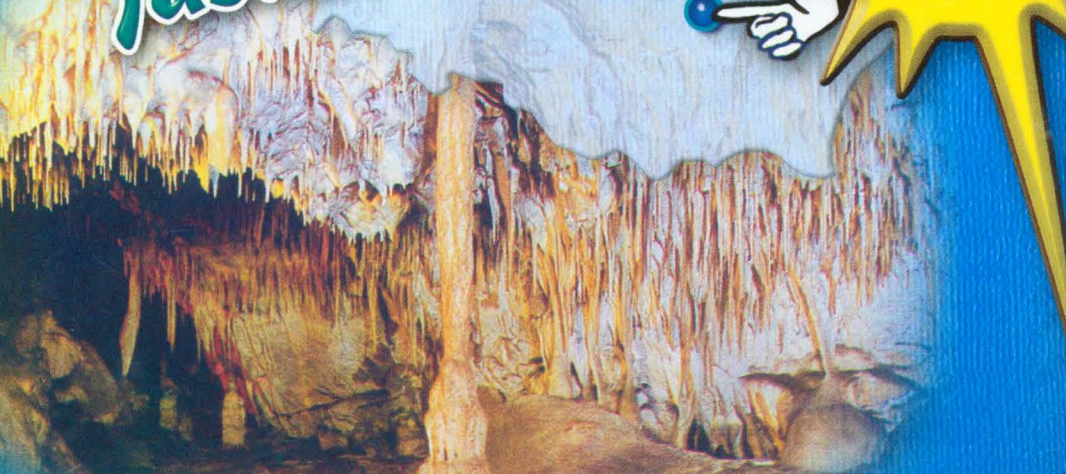
Wieczorem cała rodzina zasiadła do kolacji.
– Nie widzieliśmy ani sarny, ani wiewiórek – p o w i e d z i a ł a Kasia. – Tylko dwa zające i dzięcioła. Stukał, aż się rozlegało. Szkoda, że nie byłeś z nami.

– Za to Jurek mógł odwiedzić mamę w szpitalu – rzekł Kazik. – Przekazała mi specjalne podziękowanie. Zostanie tam jeszcze tydzień na jakichś badaniach.
– A te maluchy słuchały cię przynajmniej? – zapytał tato.
– Niezupełnie. Najpierw popłakiwały za mamą, a potem tak rozrabiały, że nie mogłem ich uspokoić. Obiecałem, że czasem przyjdę pobawić się z nimi...
– A ja? – zapytała Kasia ze smutną minką. – Też chcę się z tobą bawić. Jestem twoją siostrą.
– Ty zawsze będziesz na pierwszym miejscu, Kasiuśko! – zapewnił gorąco chłopiec - Przeczytam ci dziś bajkę do poduszki, chcesz?
– Pewnie, że chcę!
– Jeśli pogoda się utrzyma – powiedział tato – powtórzymy taki spacer we czworo. Należy się Kazikowi.



rys. Sylwia Hyży

Naj- piękniejsza jaskinia

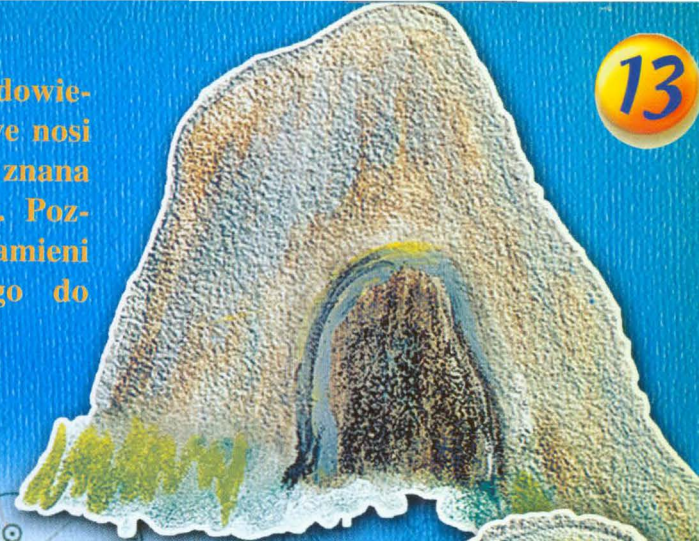


Raj



Jaskinia Raj nie jest co prawda największą, ale za to najpiękniejszą jaskinią w Polsce. Leży w Górach Świętokrzyskich, a odkryta została w 1964 roku przez uczniów Technikum Geologicznego w Krakowie. Największą ozdobą tej jaskini są barwne stalaktyty i stalagmity czyli wapienne nacieki u stropu i na dnie grotu (przypominające sopłe). Powstają one ze skał wapiennych pod wpływem ściekającej wody. Ciekawostką jest również, że w czasie badań archeologicznych odnaleziono w tej jaskini przedmioty używane przez ludzi około 50 tysięcy lat temu. Dzisiaj jedynymi jej mieszkańcami są pająki, komary i nietoperze. Jaskinia „Raj” swoim pięknem przyciąga bardzo dużą liczbę turystów, także dzieci.

Jeśli chcesz się dowiedzieć jaką nazwę nosi inna bardzo znana grota w Polsce. Pozbieraj literki z kamieni od największego do najmniejszego.



Grotta

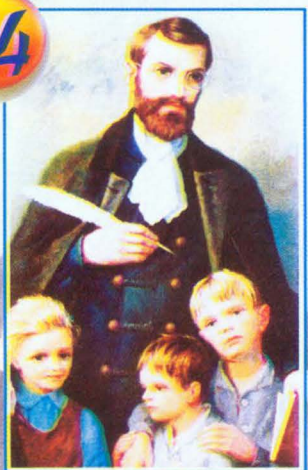


Nietoperz – nietypowe zwierzątko, żyjące w ciemnościach, śpiące na dół głową.



Grotołaz – człowiek badający grotu i jaskinie.





fr. Edmund Bojanowski

„Dziś wilia, dziś pamiątka jak uboga Rodzina Przenajświętsza szukała gospody. Jakież to dziwnie miłe dla serca zdarzenie - pomyślałem sobie, że dziś właśnie uboga wdowa przynosi nam sierotkę do żłobka!”

fr. Edmund Bojanowski

To zapisane w dzienniku wydarzenie mówi o tym, że dla fr. Edmunda Święta Bożego Narodzenia miały szczególne znaczenie. Zawsze przygotowywał się do Świąt bardzo starannie. Pragnął także, by i dzieci z jego ochronki potrafiły godnie przyjąć przychodzącego Jezusa w drugim człowieku. Dlatego pokazywał im, w jaki sposób należy przeżyć czas oczekiwania na Boże Narodzenie.

- Zachęcał dzieci do tego, aby w tym czasie rezygnowały z głośnych zabaw.
- Uczułał je, aby więcej czasu poświęcały na słuchanie historii Starego Testamentu. Te opowiadania wprowadzały w atmosferę oczekiwania i tęsknoty za Zbawicielem.
- Dawał także przykłady dobrych uczynków. Mówił, że przez nie przygotowuje się jakby "pieluszki" dla Dzieciątka Jezus, zaś budowanie z klocków szopek przypominać miało dzieciom o ubogiej stajence betlejemskiej.

- Na koniec Adwentu dzieci wraz z siostrami przygotowywały ołtarzyk. Na nim stawiały żłóbek z figurką Dzieciątka Jezus i ozdobiły go gałązkami choinki.

- Uroczystość Bożego Narodzenia rozpoczynała się śpiewem kolęd. Następnie przypomniane były wydarzenia związane z Narodzeniem Pana Jezusa w Betlejem. Fr. Edmund troszczył się o to, aby dzieci dobrze je znały i same potrafiły je opowiedzieć. Wyrażały to nawet ich zabawy, które były wesołe i przypominały pastuszków zabawiających Dzieciątka Jezus.

- Dzieci obdarowywane były drobnymi podarkami: jabłuskami, orzeszkami, pierniczkami. Fr. Edmund uczył je także, by również i one nawzajem dzieliły się między sobą upominkami.



Na koniec uroczystości wszyscy goście wraz z dziećmi łamali się opłatkiem, składając sobie życzenia.

Przez cały okres Bożego Narodzenia śpiewem kolęd dzieci wyrażały radość z przyjścia Zbawiciela.

Fr. Edmundowi bardzo zależało na tym, aby dzieci dobrze przeżyły Adwent. Dlatego swoim przykładem pokazywał im jak zachowywać zwyczaje chrześcijańskie związane z tym okresem. Dziś Jego wskazania; to, co robił dla dzieci i z dziećmi w Adwencie, wypełniają siostry Służebniczki. Tak jak on głęboko przeżywają i uczą przeżywać czas oczekiwania na narodzenie Jezusa.

Może i Wam spodoba się taki właśnie sposób przeżywania Adwentu jaki zaproponował fr. Edmund Bojanowski i same zechcecie tak przygotować się na Święta Bożego Narodzenia.



Kochane Dzieci życzymy Wam, abyście tak jak Błogosławiony Edmund Bojanowski umiały przyjąć Pana Jezusa, który przychodzi do nas jako Małe Dzieciątko. Niech okres Adwentu będzie dla Was radosnym i owocnym czasem przygotowania na przyjście Zbawiciela. Życzymy Wam też wielu łask i błogosławieństwa Bożej Dzieciny.





Co to jest Stolica Święta?

Kazimierz, kl. II g

KTO PYTA - NIE BŁĄDZI

Drogi Kazimierzu!

Jak wiesz, każde państwo na świecie ma swoją stolicę. Jest to najczęściej duże, centralne miasto, w którym znajduje się rząd danego kraju i najważniejsze urzędy.

Także papież ma swoją siedzibę, zwaną Stolicą Świętą, bo jest to siedziba Kościoła Świętego. Mówimy też na nią Stolica Apostolska, gdyż założył ją św. Piotr Apostoł, a dziś mieszka w niej każdy kolejny papież, który jest Jego Następcą.

Stolica Święta znajduje się w Rzymie. Jest ona niewielka i jest to zarazem i miasto, i państwo, które nazywa się Watykan.

ksiądz Grzegorz



Ksiądz Józef

Mohr (czyt. Mor) co roku z utęsknieniem oczekiwał Świąt Bożego Narodzenia i robił wszystko, aby wierni jego pięknej, austriackiej parafii Obendorf jak najlepiej się modlili w czasie świątecznych nabożeństw. Pamiętnego, 1818 roku, postanowił ułożyć nową pieśń na pasterkę - kolędę, którą zaśpiewałaby grupa dziewcząt z parafialnej scholi. Kiedy tekst pięciu zwrotek był już gotowy, wybrał się na chór, aby ułożyć melodię. Niestety, rzadko używane organy były zepsute i zamiast pięknych dźwięków wydały tylko bolesne jęki. Zmartwiony kapłan postanowił szukać pomocy u miejscowego nauczyciela muzyki Franciszka Grubera, który był równocześnie organistą. Pan Franciszek stanął na wysokości zadania. Nie tylko ułożył melodię, ale pięknie wyćwiczył nową kolędę z grupą dziewcząt.

Niezwykła pasterka

Kiedy o północy rozpoczęła się pasterka w kościele wypełnionym wiernymi, po raz pierwszy na świecie, przy skromnym akompaniamencie gitary, rozległ się piękny śpiew:

Cicha noc,

Święta noc,

Pokój niesie ludziom wszem..

Od tego czasu kolęda ta rozbrzmiewa w wielu kościołach na całym świecie, a wierni, śpiewając ją w różnych językach, zachwycają się jej pięknem.

/opowiadanie oparte na autentycznych zapisach Franciszka Grubera/

ks. Andrzej Mulka



"Przysłowia są mądrością narodów"

Prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie.

Nie suknia zdoła ozdobi człowieka.

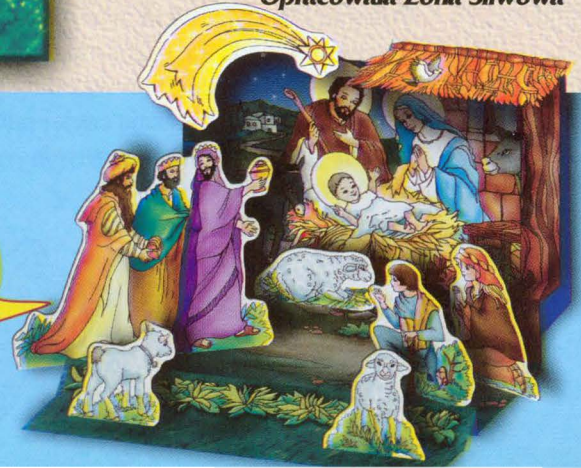
Bez Boga ani do proga.

Pewnie słyszeliście nieraz to stare, piękne i mądre powiedzenie, które spopularyzował Adam Mickiewicz w bajce pt. „Przyjaciele”? Może nie tylko je znacie, ale też przekonaliście się już, że mówi ono szczerą prawdę. Przyjaźń sprawdza się w trudnych warunkach.. Wiemy, szczerzy przyjaciel, który nie opuści nas wtedy, gdy najbardziej go potrzebujemy, to prawdziwy skarb, za który powinno się dziękować Panu Bogu.

Pamiętajcie też, że o przyjaźń trzeba dbać, trzeba ją odwzajemniać i tak postępować, aby jej nie utracić.

Opracowała Zofia Śliwowa

MAMY NADZIEJE, ŻE WYKONYWANIE SZOPKI, ZARÓWNO W GRUDNIU JAK W STYCZNIU, SPRAWI WAM WIELE RADOŚCI



Boże Narodzenie jest świętem Dziecka – nowo narodzonego Dziecka. Jest to zatem wasze święto! Wy tak bardzo na nie czekacie i przygotowujecie się do niego z radością. /.../ W okresie Bożego Narodzenia stajenka betlejemka ze żłóbkiem Dzieciątka zajmuje centralne miejsce w Kościele. I wszyscy do niej spieszą w duchowej pielgrzymce, tak jak pasterze w Noc Narodzenia. /.../ ja sam byłem przed wielu laty takim samym dzieckiem jak wy. Również i ja przeżywałem wówczas radość Bożego Narodzenia tak jak wy. A kiedy zajaśniała gwiazda betlejemka spieszyłem do stajenki razem z moimi rówieśnikami, ażeby przeżyć na nowo to co wydarzyło się 2000 lat temu w Palestynie

List Ojca Świętego do dzieci





Łącznik gwiazdy



Trzej Królowie

Owieczka 2

Dziewczynka

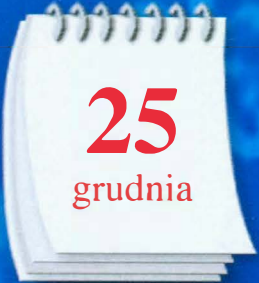
Chłopiec



Koziołek

Owieczka 1

Poznajemy Matkę Bożą

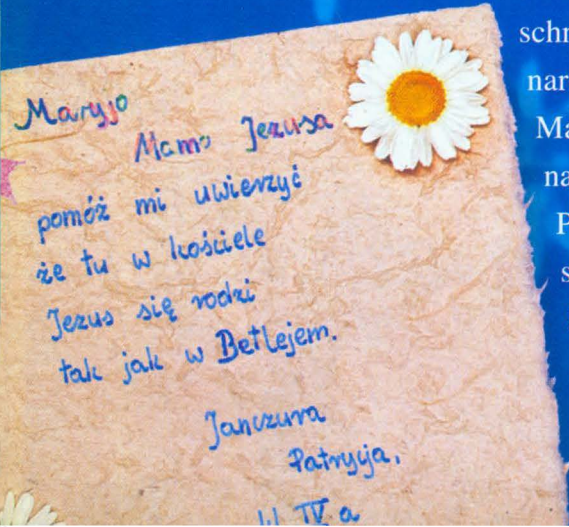


Święto narodzenia Pana Jezusa jest obchodzone przez wszystkich chrześcijan. W kościele katolickim świętowanie rozpoczyna się późnym popołudniem 24 grudnia wieczną wigilią, a następnie Mszą Świętą o północy zwaną Pasterką. Dziękujemy Bogu Ojcu za dar Syna Bożego.

MARYJA - BOŻĄ MATKĄ

Tym razem spotykamy Maryję oczekującą na wypełnienie Bożej obietnicy narodzenia Pana Jezusa. Potomkowie królewskiego rodu Maryja i Józef szukali schronienia w betlejemskiej szopie. I tam narodził się Pan Jezus. Maryja została Matką Bożego Syna. Dzisiaj wszyscy nazywamy Ją Najpiękniejszą z Matek.

Pan Jezus także w Twoim sercu rodzi się, gdy przyjmujesz Go w Komunii Św. Czy potrafisz tak jak Maryja cieszyć się z Jego Narodzin?



Wykoloruj

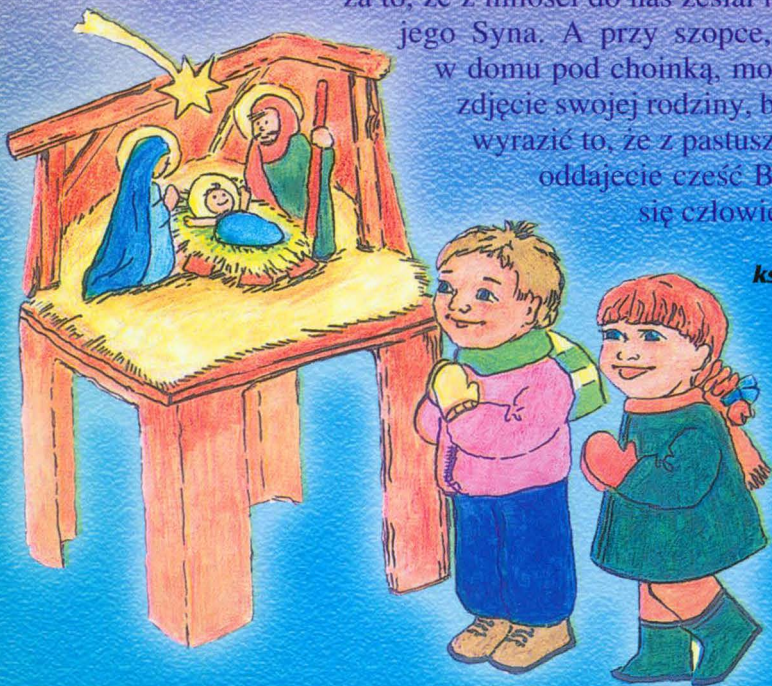
„Pójdźmy do Betlejem i zobaczymy, co się tam
zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił”. Udali się też
z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę,
leżące w żłobie.

Łk 2, 15–17a

Nie tylko dzieci, ale również dorośli podobnie jak pasterze lubią przy-
chodzić z pokłonem do Bożej Dzieciny. Przychodzą do szopek, które
coraz częściej urządzone są nie tylko w kościołach, ale również
w innych miejscach. Niektóre z nich są bardzo piękne, a ich
pomysłodawcy i wykonawcy wkładają w ich urządzenie nie tylko dużo
zdolności, ale także kochające Boże Dziecię serce.

Pamiętajcie o tym, by patrząc na każdą szopkę podziękować Bogu
za to, że z miłości do nas zesłał na ziemię Swo-
jego Syna. A przy szopce, umieszczonej
w domu pod choinką, możecie postawić
zdjęcie swojej rodziny, by w ten sposób
wyrazić to, że z pastuszkami i królami
oddajecie cześć Bogu, który stał
się człowiekiem.

ks. Andrzej Mulka



WPISUJĄC NUMERKI W PUSTE KÓLECZKA,
PODAJ KOLEJNOŚĆ WYDARZEŃ, A NASTĘPNIE
W KILKU ZDANIACH OPISZ, JAK PROMYCYZEK
PRZEŻYŁ DZIEŃ WIGILIJNY. PRAWIDŁOWE
ODPOWIEDZI I NAJŁADNIEJSZE WYPRACOWA-
NIA NADESŁANE DO REDAKCJI NAGRODZIMY.



Michał uczestniczył w uroczystości pasowania na przedszkolaka. Pani dotykała ramienia dziecka dużą kredką z kolorowej tektury. Wieczorem Michał opowiada cici o tym zdarzeniu.
 – Pani mnie k r e d k o w a ł a! – mówi z dumą.
 Mama Michała – Nowy Sącz



Bliźniaki wracają ze szkoły i już od progu krzyczą:
 – Mamo, mamo! Wygrałaś konkurs na najpiękniejszą mamusię! Wszyscy głosowali na siostrę, ale ty dostałaś dwa głosy!

Martyna Kwiecień – Jedlińsk



Mama Kasi czuje się źle i rano nie wstaje z łóżka. Dziewczynka obserwuje ją przez chwilę, a potem pyta ze zdziwieniem:
 – To mamusi e ż c h o r u j a ?
 Mama Kasi z Nowego Sącza



Mama Justynki sprawdza swoją wagę.
 – Znowu muszę się odchudzać – mówi półgłosem.
 – Na księżycu byś nie musiała – wtrąca dziewczynka. – Tam każdy jest 16 razy lżejszy.
 (brak podpisu na kartce)

Wybrała z listów: Zofia Śliwowa

Mały Krzyś podziwia wraz z babcią rosnące na terenie osiedla brzozy, pięknie ustrojone w żółte liście. W nocy nad miastem przeszła gwałtowna wichura połączona z ulewnym deszczem. Brzozy straciły wszystkie liście.
 Rano Krzyś wygląda przez okno i mówi zdziwiony:
 – Babciu, dlaczego te drzewa są c a ł k i e m r o z e b r a n e ?

Babcia Krzysia – Gorlice



– Mamo, mówi Jaś – wykreśl z mojego listu do Świętego Mikołaja kolejkę elektryczną i wpisz na jej miejsce rower.
 – Nie chcesz kolejki?
 – Chcę, ale znalazłem dzisiaj taką jedną w waszej szafie...
 Joanna Wiśniowska – Morawsko



Bliźniaki Kasia i Krzyś mieszkają wraz z rodziną w domu z ogrodem. Kiedy odwiedzają babcię, mieszkającą w bloku, proszą, żeby je przewieźć windą na samą górę.
 Wsiadając do niej sąsiadka pyta dzieci:
 – Lubicie tak jeździć?
 – Bardzo – odpowiada Krzyś – u nas nie ma windy.
 – My mamy tylko domek – dodaje Kasia.
 – O, chciałabym mieć t y l k o d o m e k! – wzdycha pani.
 Babcia Kasi i Krzysia – Kraków

Świąteczne życzenia kołędowe

Opracowała Milenia Maleska - Rogal oraz DA

*Przysliśmy tu do Was z kołędowaniem,
 Serdecznym życzeniem, pięknym śpiewaniem.
 Niech z Was każdy w Roku Nowym
 Będzie wesół, będzie zdrowy.*

*Na zdrowie, na szczęście
 Niech zakwitnie wszędzie.
 W komorze, w oborze, w stodole
 Na stole i w Waszej chacie
 Niechaj wszystko macie
 Na ten Nowy Rok.*

*Za kołędę dziękujemy,
 Zdrowia szczęścia Wam życzymy
 Na ten Nowy Rok.*

Zachęcamy Was do podtrzymania pięknej tradycji kołędowania. Odwiedzając krewnych, znajomych, czy sąsiadów, pamiętajcie nie tylko o zaśpiewaniu kołedy, ale także o złożeniu życzeń.

Dziękujemy



Miejsce dla każdego



Grzegorz Marszałek



Było nam bardzo miło, że w dniu imieniny mogliśmy przekazać Ojcu Świętemu ponad 500 listów i kartek z życzeniami od Was. Zostały one przekazane w specjalnej pięknej oprawie, a w Waszym imieniu wręczyła je Ojcu Świętemu Zuzia z zespołu „Promyczki”.



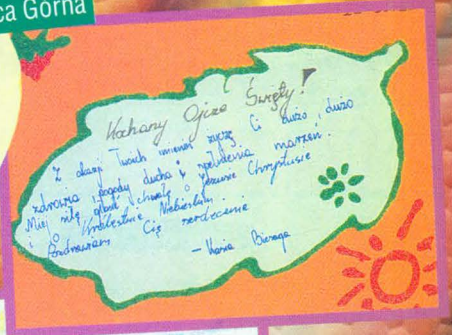
Tomek kl. IV Nowy Sącz

Małzia Bodziony Nowy Sącz



Beata Zubrzyca Górna

Kochany Ojciec święty
 serce Ci szczerze, serdecznie
 pomogłności, wiele radości i
 miłości na co dzień.
 z całego serca życzy Ci
 Beata z kl. III
 SP3 Zubrzyca Górna



Kochany Ojciec Święty!
 Twój miły głos Ci dużo
 radości przynosi i wiele
 nadziei. Dziękuję Ci za
 wszystko. Cię kocham.
 - Kasia Biesaga



Kasia Biesaga

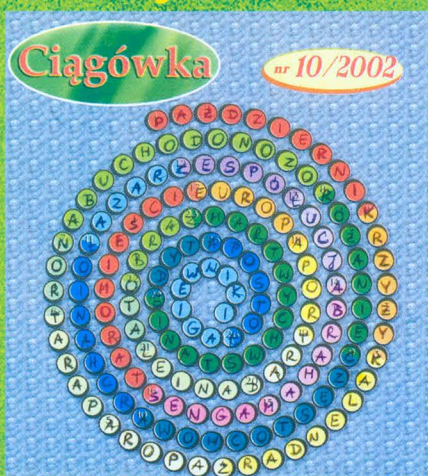
Natalka Piosek Zubrzyca Górna

Które z przedmiotów Adaś może powiesić na choince jako ozdoby?
Właściwe numerki wpisz na kuponie.



Pokoloruj pola z jedną kropką na brązowo,
z dwiema kropkami na niebiesko, a z krzyżykiem na żółto.

| | |
|----------|---|
| 1 | Lukasz, Urszula, Szymon |
| 2 | Tajemnice różańcowe |
| 3 | 16.10.1978 r. |
| 4 | Zawitaj Królowo Różańca Świętego |
| 5 | Szlak niebieski – 12, szlak żółty – 13, szlak czerwony – 15 |



**NAGRODY
WYLOSOWALI:**

Karolina Walat – Trzebowniko
Kamil Maślanka – Wola Radziszowska
Amanda Czekaj – Pilzno
Magda Witkowska – Koszalin
Magdalena Zimnoch – Suchowola

**Rozrywki
12/2002**

| | |
|----------|--|
| 1 | |
| 2 | |
| 3 | |
| 4 | |

Zasady prenumeraty:
1 egz. - 2 zł + koszty wysyłki
10 egz. i powyżej - 2,00 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja).
Aby zamówić nasz miesięcznik,
wystarczy zatelefonować pod numer:
(0-18) 443-44-00. Pieniądze prosimy przysyłać na konto:
BPH S.A. o/Nowy Sącz, nr 10601507-320000205815.

**Możesz zaprenumerować
na pocztę lub u listonosza**

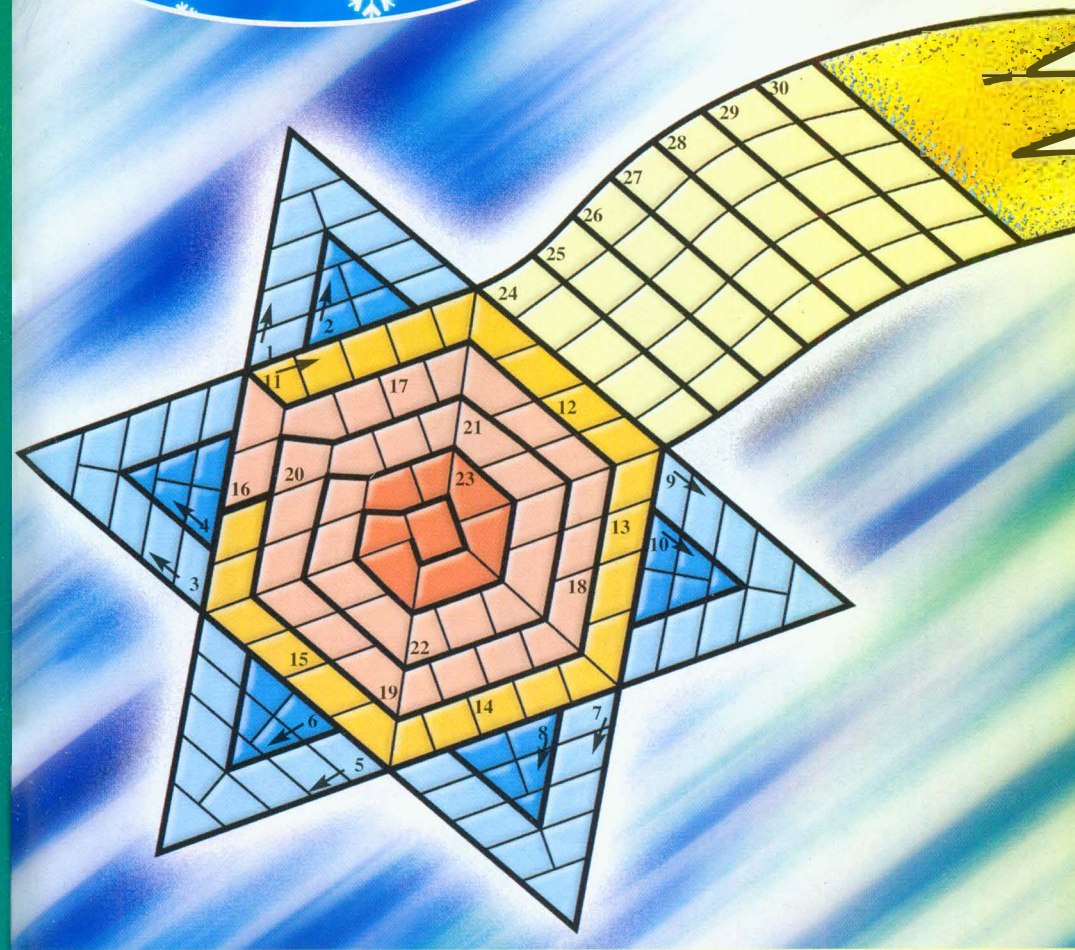


Wydawany za zezwoleniem
władzy duchownej.

Redakcja: Sylwia Biernat, Marta Gródek-Protrowska, Sylwia Hyży,
Milenia Małecka-Rogal, ks. Andrzej Mułka (red.nacz.), Zofia Śliwowa.
Współpraca: ks. Alojzy Drożdż, Anna Kosowska,
ks. Grzegorz Rzeźwicki,
Administracja: Bogumiła Chmielowska
Opracowanie graficzne i skład komputerowy: © 2002 by ICS Studio
(018) 4423228, Bartłomiej Jurkowski, Maciej Haslik
Druk: Drukarnia Kolejowa - Kraków, Spółka z o.o., ul. Bosacka 6
tel./fax (012) 421-08-20

Krzyżówka

nr 12/2002



1. Chrzest lub Bierzmowanie, 2. Sypie w
ziemie, 3. Jego promyki ogrzewają, 4. Święty
zwany Opoką, 5. Nowy lub Stary w Piśmie
Świętym, 6. Piszesz nią po tablicy, 7. W nim
wszystkie daty, 8. Śpiewana w kościele, 9.
Syn króla, 10. Wręczany zwycięzcom po
zawodach, 11. Miasto, w którym urodził się
Pan Jezus, 12. Obok taty, 13. Przed Świętami
Bożego Narodzenia, 14. Święty z Akwinu,
15. Pasiaste zwierze, 16. Na kopercie, 17. W
niej urodził się Jezus, 18. Np. fotograficzny,
19. Z niego jemy, 20. Odmierza czas, 21.
Adwentowa świeca, 22. Inaczejharmonia, 23.
Duże nożyczki, 24. Określenie Pana Jezusa
we wstępie Ewangelii św. Jana, 25.
Przeźroczyta w oknie, 26. Wisi na ścianie,
27. Np. Bałtyckie, 28. Na zdjęcia, 29.
Zjeżdżasz na nich w zimie, 30. Na głowie,

kupon 12/2002
Krzyżówka

Ojciec Jan Beyzym

Ojciec Jan Beyzym urodził się 15 maja 1850 roku w Beyzymach Wielkich na Wołyniu (teren dzisiejszej Ukrainy). Po ukończeniu gimnazjum w Kijowie, wstąpił do nowicjatu księży jezuitów w Starej Wsi koło Brzozowa.

Święcenia kapłańskie otrzymał w Krakowie z rąk księdza biskupa Albina Dunajewskiego w 1881 roku. Przez wiele lat był wychowawcą i opiekunem młodzieży w kolegiach Towarzystwa Jezusowego w Tarnopolu i Chyrowie.

W wieku 48 lat za zgodą przełożonych wyjechał na Madagaskar (największą wyspę Afryki, leżącą na południu tego kontynentu). Tam głosił Słowo Boże i posługiwał trędowatym.

Tym najbiedniejszym, opuszczonym, chorym i nieraz przymierającym głodem, oddał swoje siły, zdolności i serce. Zamieszkał wśród nich na stałe, by opiekować się nimi dniem i nocą.

Na Czerwonej Wyspie, bo tak inaczej nazywa się Madagaskar, z ofiar zebranych głównie wśród rodaków w kraju i na emigracji, wybudował w Maranie szpital dla 150 chorych. Szpital ten – pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej – istnieje do dziś.

Wyczerpany pracą ponad siły, Ojciec Beyzym zmarł 2 października 1912 roku wśród swoich podopiecznych.

Beatyfikacji heroicznego opiekuna trędowatych dokonał na Krakowskich Błoniach Ojciec Święty Jan Paweł II podczas sierpniowej pielgrzymki do ojczyzny w 2002 roku



Błogosławiony
Ojciec Jan Beyzym - Jezuita

KUPON 12/02

Konkurs



NAJPIĘKNIEJSZA GWIAZDA

Ogłaszamy Konkurs na najpiękniejszą gwiazdę, którą możecie wykonać w dowolny sposób, uruchamiając swoją wyobraźnię.

Zachęcamy, aby na Waszej choince było jak najwięcej ozdób przez Was wykonanych.

Na prace czekamy do końca miesiąca.
Nagrody ufundują **Warszawskie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA“**

